

**W trzynastej kolejce Serie A Roma zaliczyła trzeci z kolei remis. Na własnym stadionie podzieliła się punktami z zespołem Cagliari, co wywołało oczywiste niezadowolenie kibiców. Oto jak o tym meczu i innych kwestiach związanych z Romą mówili piłkarze, trener i zarząd klubu.**

### **BALDISSONI dla Rai Sport**

**Chiński inwestor i mocny komentarz prezesa Pallotty na ten temat. Jak rozwija się sytuacja?**

B: Powód złości prezesa Pallotty jest, jak sądzę, jasny: pewne operacje – jeśli są prawdziwe – powinny zostać w odpowiednim miejscu i zachować swój charakter – powinny toczyć się za zamkniętymi drzwiami.

**Unicredit potwierdził, że negocjacje rzeczywiście są. Pallotta mówił o nieuzasadnionych plotkach.**

B: Nie, tak nie jest. Prezes Pallotta powiedział, że nie ma żadnych negocjacji między inwestorami chińskimi a Amerykanami.

**A może adwokat Baldissoni nie wie, że w środę 20 listopada miała miejsce telekonferencja między ludźmi Pallotty i wysłannikami Pana Fenga?**

B: A może doktor Dimito nie wie, że ja mógłbym o tym wiedzieć, czy coś takiego miało miejsce czy też nie? A może to on nie powinien wiedzieć, czy taka konferencja się odbyła? To nie jest żadna zabawa ani gra. Nie można podawać do prasy takich informacji.

**Czego Pan by sobie życzył?**

B: Roma została zakupiona w 2011 roku i realizuje swój program uzdrawiający. Każda interwencja głównych wspólników może mieć ciekawe efekty. Inaczej jest, jeśli sprawa dotyczy członków mniejszościowych, czy to Unicredit czy innego, bo to jest obojętne dla losów Romy. Pakiet kontrolny nie zmienia właściciela.

**A jakie perspektywy stoją przed kibicami? Czego powinni sobie życzyć?**

B: Przede wszystkim to powód do dumy, że nowi akcjonariusze chcą inwestować w Romę. Kolejni wspólnicy mogą być użyteczni, jeśli podzielają wspólną wizję i dogadują się z tymi, którzy mają za zadanie kierować Romą. Pallotcie nie podoba się to, jak pokierowano całą tą sytuacją.

**Czy ta sprawa miała jakiś wpływ na postawę drużyny?**

B: Absolutnie nie.

## **SABATINI dla Sky Sport**

### **Da się w środowisku Romy wyczuć odrobinę rozczarowania?**

WS: Nie chcę się skupiać na przeszłości, ale jeśli te trzy remisy byłyby inaczej rozłożone w czasie, to nikt by się na tym nie skupiał. Nie ma rozgoryczenia z naszej strony. W ubiegłym roku ten mecz przegrywaliśmy. Musimy zaakceptować te wyniki z pokorą. Cagliari to bardzo mocna ekipa.

### **Po raz pierwszy Roma nie zdobyła gola.**

WS: Przeciwnicy przyjeżdżają do Rzymu i najczęściej się bronią. To nie był sterylny mecz. Avramov był najlepszy na boisku. Mieliśmy też trochę pecha, ale musimy to spokojnie zaakceptować. Zdarzało nam się przecież też wygrywać dzięki szczypcie szczęścia.

### **Zbudował Pan drużynę, poprawiając ją i działając zgodnie z własną wizją. Czy martwi Pana nieobecność Tottiego?**

WS: Staraliśmy się reagować, pracowaliśmy nad obsadą boków boiska, czego dowodem Maicon i Dodò. Zrobiliśmy wiele, żeby zdobyć dziś bramkę. Zabrakło wykończenia, ale moim zdaniem drużyna pracowała dobrze w pierwszej połowie, a odrobinę gorzej w drugiej. Musimy zaakceptować wynik capieli zrozumieć, z czego on wynika.

### **Sporo się ostatnio dzieje wokół zarządu Romy...**

WS: Wiem, że dla dziennikarzy to ważne. Rozumiem to. Ale sportowo to nie ma znaczenia dla nas. Prowadzenie klubu pozostaje takie samo.

### **Czy jest szansa na zakup Pastore w styczniu?**

WS: Aleś wyskoczył! [śmieje się – od red.] Nie myślimy o transferach. Będziemy rozmawiać z Garcią w czasie przerwy bożonarodzeniowej, ocenimy sytuację, zobaczymy kontuzjowanych. Musicie mi uwierzyć, że nie myślimy teraz o zakupach. Oczywiście monitorujemy sytuację, pięknie byłoby mieć pewnych piłkarzy.

## **SABATINI dla Mediaset Premium**

### **Garcia powiedział, że będziecie rozmawiać o *mercato*.**

WS: To żadna nowość. Na dzień dzisiejszy nie robiłbym z tym nic. Z Rudim wielokrotnie ustalaliśmy, że razem ocenimy sytuację i uwarunkowania. Dziś nic z tym nie robimy.

### **Po 2 ciężkich latach sytuacja się odblokowała?**

WS: Oddychamy swobodniej, ale przeszłość zawsze zostawia jakiś znak. Teraz myślę o drużynie i jej możliwościach. Może dzisiejszy wynik nie jest imponujący, ale jakoś porusza tabelę. Gdyby to były inne czasy, to pewnie przegralibyśmy w 90 minucie po akcji z kontry.

### **Jest Pan optymistą?**

WS: Tak. Nawet dzisiaj. W drugiej połowie trochę opadliśmy z sił, trochę także z uwagi na zmęczenie graczy reprezentacyjnych. Pojawia się jakiś takim wewnętrzny lęk: jeśli popełnisz błąd w pierwszej połowie, masz czas, żeby to odrobić. W drugiej połowie już nie.

### **Tabela?**

WS: Wcześniej nie czuliśmy się pierwsi, a teraz nie czujemy się drudzy. Nasza średnia punktowa, podobnie jak Juventusu, jest niesamowita. W zeszłym roku taka ilość punktów dawałaby nam pierwsze miejsce.

### **Juve?**

WS: Także w tym roku Juve pokazuje, że jest fenomenalną drużyną. Po niewielkim kryzysie szybko się podnieśli, pokazali klasę i nerwy ze stali. Ale tracimy do nich tylko jeden punkt.

### **Zamieszanie wokół zarządu?**

WS: Drużyna jest odizolowana. Całe to zamieszanie nie dotyczy zresztą klubu, ale tylko udziałów Unicredit. Dla nas – pod względem sportowym – to nie ma znaczenia. Może być ważne w innych kontekstach.

### **W ubiegłych latach Roma za bardzo się nakręcała.**

WS: Wyciągnęliśmy naukę z przeszłości. Teraz chcemy zrobić wszystko dobrze, spokojnie. Musimy na wszystko zapracować i zasłużyć, ale wydaje mi się, że nam się to udaje.

## **Dlaczego wybraliście Garcię?**

WS: Jednym z powodów było właśnie to, że szukaliśmy spokoju. Kiedy go spotkałem, widziałem, że jest pewny siebie i spokojny w swoich piłkarskich przekonaniach. Obserwowałam go już od dawna i byłem pewien, że stanie na wysokości zadania. Ale on przekroczył wszelkie oczekiwania.

## **Totti ma fundamentalne znaczenie, co widać po wynikach Romy.**

WS: Tak byłoby w każdej drużynie. Czekamy na niego i jesteśmy dobrej myśli. Zapłaciliśmy za jego nieobecność, ale drużyna spisała się dobrze. Nie było szans uniknąć pewnego wyhamowania, ale może z nim zrobilibyśmy coś więcej. Bez niego brakuje nam tej charyzmy.

## **GARCIA dla Sky**

### **3 remisy, ale widzieliśmy duży ciąg na bramkę. Czy ten wynik to przypadek?**

RG: Myślę, że tak. Jedno jest ważne: jeśli nie możemy wygrać, to lepiej nie przegrywać. Nie straciliśmy bramki, pierwsza połowa była dobra, a Avramov najlepszy na boisku. Musimy popracować nad wieloma aspektami, zwłaszcza nad stałymi fragmentami gry.

### **Dużo rzutów różnych.**

RG: Zaplanowaliśmy kilka rzeczy, których na boisku nie zobaczyłem. Będziemy nad tym dużo pracować w tym tygodniu.

### **Piękny występ Maicony i Dodò. Dlaczego zmienił Pan Maiconę?**

RG: To proste, grał 90 minut 2 razy w 3 dni. Nie miał czasu trenować. Przegrywaliśmy kontry na tej stronie. Nie mam Torosidisa i nie chciałem ryzykować.

### **Jest Pan trochę zły z powodu faulu na Florenzim?**

RG: Byłem daleko. Nie wiem. To decyzja sędziego, a ja o sędzi nie chcę rozmawiać.

### **Ljajic i Gervinho bardzo blisko.**

RG: Żeby nie dawać punktów odniesienia dla rywali. Dziś ważne było, żeby nasi boczni obrońcy dużo naciskali, a nasi napastnicy grali blisko siebie.

### **W pierwszej połowie Roma piękna. W drugiej gra była mniej płynna.**

RG: Naszym problemem jest to, że niektórzy gracze nie są na tym poziomie fizycznym co inni. De Rossi trenował tylko raz w ciągu ostatnich 15 dni, podobnie Borriello i Benatia. Kiedy nie jesteś fizycznie w pełni sił, to w drugiej połowie przychodzi spowolnienie.

### **Dlaczego został Pan wyrzucony z ławki?**

RG: Poszedłem po meczu do sędziego, żeby się dowiedzieć. Powiedział mi, że podskakiwałem. Może za bardzo przeżywam mecz.

### **Z walkie talkie na trybunie?**

RG: Poinformowaliśmy Legę, że używamy tego środka. Wszyscy to wiedzą – sędziowie i ligowe władze.

### **A więc to dozwolone?**

RG: To mój sposób pracy. Mamy w końcu 21 wiek.

## **GARCIA dla Mediaset Premium**

### **Pierwszy raz bez gola. Nie potraficie już wygrywać?**

RG: Myślę, że potrafimy i szybko to zrobimy. Jeśli nie wygrywamy, to dobrze, że chociaż nie przegrywamy. Pierwsza połowa była bardzo dobra, ale ich bramkarz grał dziś wspaniale. To przez niego dziś nie wygraliśmy.

### **Ljajic nie przekonał. Może lepiej było zostawić Florenziego na boisku?**

RG: Po meczu łatwo tak mówić, ale Adem może strzelić gola, może asystować. Florenzi daje drużynie wiele. Maicon? Chcieliśmy bronić lepiej i atakować więcej, a on był zmęczony po meczu reprezentacji. Wrócił do gry w zasadzie bez treningów i miał drobny problem mięśniowy. Wolałem nie ryzykować.

### **Szklanka w połowie pełna?**

RG: Tak, zdobyliśmy punkt i mamy dobrą pozycję w tabeli. Nie jesteśmy już pierwsi, ale zrobimy wszystko, żeby być. Jeśli tylko będzie szansa wyjść na prowadzenie, to ją wykorzystamy.

### **Czerwona kartka?**

RG: Nic nie powiedziałem. Po meczu rozmawiałem z sędzią i powiedział, że skakałem, a tak się nie robi. Musimy poprawić kilka kwestii, popracować nad nimi.

### **Chyba także nad krótkofalówką... Nie działała...**

RG: Nie o tym myślałem. Trzeba popracować nad skutecznością, nad stałymi fragmentami gry. Dziś wieczorem mieliśmy wiele rogów. Musimy być groźniejsi.

### **Wyjazdy graczy na mecze reprezentacji odbijają się na intensywności gry Romy? Możemy mówić o spadku formy drużyny?**

RG: Nasz problem polega na tym, że niektórzy gracze nie są w pełni sił fizycznych. Myślę choćby o Daniele, który nie trenował z nami przez 14 dni. To samo dotyczy Borriello i Benatii, który trenował niewiele z powodu urazu.

### **Pierwsza połowa świetna. Czy nie lepiej było wcześniej wpuścić Borriello?**

RG: Niestety on trenował z nami tylko wczoraj. Nie mogłem wpuścić go od początku.

### **Zamieszanie wokół zarządu was zdekoncentrowało?**

RG: Nie będziemy z tego robić żadnego alibi.

### **Czy skierował Pan jakieś prośby do Sabatiniego?**

RG: Nie. Mamy czas, żeby się zastanowić. Czekamy najpierw na powrót kapitana i Destro do 100% formy. Potem zobaczymy. Dzisiaj na pewno nie jest właściwy moment, żeby o tym rozmawiać.

## **GARCIA dla Rai Sport**

### **Czerwona kartka. Druga w tym sezonie. Co Pan powiedział sędziemu?**

RG: Nic. Poszedłem do niego po meczu i powiedział, że skakałem, a tak się nie robi. Może za bardzo przeżywam mecz.

### **Spodziewa się Pan dyskwalifikacji za używanie walkie talkie?**

RG: Wszyscy wiedzą, że używamy walkie talkie, ponieważ przed każdym meczem prosimy Legę o zgodę na to. Sędziowie o tym wiedzą.

### **Ale regulamin we Włoszech zabrania używania takich środków do**

## **komunikacji.**

RG: A więc trzeba regulamin zmienić. Mamy w końcu 21 wiek. Na całym świecie się ich używa.

## **Co dla was znaczy ten trzeci w kolei remis?**

RG: Zdobyliśmy po raz kolejny jeden punkt. To dla nas coś dobrego, ale prawdą jest, że mieliśmy szansę zostać na pierwszym miejscu. Zagraliśmy pierwszą połowę na wysokim poziomie, w drugiej było nam trudniej, ale nie zapominajmy, że Avramov był dziś najlepszym graczem.

## **W przeddzień meczu powiedział Pan, że jest dość pewny, że zostaniemy pierwsi. Juventus jednak odmienił sytuację.**

RG: Zagraliśmy mecz, w którym zasługiwaliśmy na wygraną. Gdybyśmy zagrali to spotkanie 10 razy, to 9 byśmy wygrali. Cagliari zagrała dobrze i zasługuje na pochwałę. Przede wszystkim gratulacje dla ich bramkarza.

## **Jakie było boisko?**

RG: Ogrodnicy świetnie się spisali. Na szczęście boisko jest tu bardzo twarde i nie zniszczyło się za bardzo w meczu dwa dni wcześniej. Ale ja dalej uważam, że dla nas lepiej jest grać w sobotę, a derby w niedzielę.

## **Na ile brakuje Panu Tottiego?**

RG: Jeśli Napoli zabierzesz Higuiana albo Juventusowi Teveza, to oczywiste jest, że będzie tych graczy brakować. Mieliśmy jednak wiele okazji. Musimy popracować nad stałymi fragmentami gry.

## **Czuje się już trochę zmęczenie?**

RG: Nie sędzę. Niektórzy gracze, jak De Rossi czy Borriello, mają za sobą kontuzje, trenowali tylko wczoraj. Gervinho miał 5 tygodni pauzy. To dlatego druga połowa była dla niektórych bardzo trudna.

## **Roma jest raczej pechowa czy szczęśliwa?**

RG: W ostatnich trzech meczach raczej pechowa. Ale szczęście sprzyja tym, którzy go szukają. Musimy się bardziej przyłożyć.

## **A może wpływ miały pogłoski o nowych inwestorach?**

RG: Nie. Jesteśmy skoncentrowani na boisku.

## **GARCIA na konferencji prasowej**

### **Avramov zasłużył na 9**

RG: Najlepszy na boisku był właśnie ich bramkarz. Mieliśmy trochę pecha i zabrakło nam skuteczności, ale jestem zadowolony z meczu mojej drużyny. Stworzyliśmy wiele okazji, ale jeśli nie możesz wygrać, dobrze jest nie przegrać. Zdobyliśmy 1 punkt na trzy i niech tak będzie. Ich bramkarz zagrał wielki mecz. Ale to, co się dla mnie liczy, to gra drużynowa. Zagraliśmy dobrze w pierwszej połowie, w końcówce było trudniej, ale patrzę na wszystko pozytywnie. Teraz musimy odzyskać stracone punkty.

### **Myśli Pan, że te trzy remisy to bardziej kwestia psychiki czy sił fizycznych? Zmiana Bradley-Maicon była zamierzona?**

RG: Mentalnie drużyna jest mocna i zawsze chce wygrywać. Nie można zawsze grać tak samo jak dziś w obronie, jeśli brakuje ci siły psychicznej. Wiemy, że nasi boczni obrońcy potrafią mocno naciskać. Dodò i Maicon robili to bardzo dobrze. Ale Maicon grał 2 razy w ciągu 3 dni w kadrze i prawie nie trenował. Na koniec meczu był zmęczony, groziły nam kontry na tej stronie boiska, a dla mnie było też ważne, żeby go nie stracić.

### **Czy dzieje się to, czego obawiał się Pan jakiś czas temu? Długotrwałe nieobecności dają się odczuć w tworzeniu gry?**

RG: Powiedziałem już, że lepiej nie mieć nieobecnych graczy. Na pewno mamy mniej dostępnych rozwiązań. Ale jeśli chodzi o przygotowanie drużyny, trzeba też patrzeć na stworzone okazje. Mieliśmy ich dziś wiele. Brakuje skuteczności i może to właśnie o skuteczność Francisco chodzi bardziej niż o coś innego.

### **Ljajic się męczy. Czy proces zmiany jego pozycji jest już kompletny?**

RG: Nie sądzę. On lubi z boku schodzić do środka. Grać tak, jak dziś wieczorem, przeciw drużynie, która nie zostawia luk na boisku, jest trudno każdemu. Nie wykorzystaliśmy też szybkości Gervinho, ponieważ głębia gry praktycznie nie istniała. Znaleźliśmy jednak inne sposoby, żeby stworzyć okazje bramkowe. Przed nami wiele pracy, zwłaszcza nad stałymi fragmentami gry. Musimy lepiej wykorzystywać takie sytuacje.

### **Totti wróci na mecz z Fiorentiną?**

RG: Lepiej nie mówić o datach, ale wszystko wygląda dobrze. Trzeba posłuchać też jego samego. Ja chcę, żeby wrócił do pełni sił. Nie ma sensu przyspieszać jego powrotu.



## **DE ROSSI dla Sky Sport**

### **Rozczarowanie?**

DDR: Tak. Oddaliśmy wiele strzałów. Dobry mecz, w drugiej połowie trochę błędów. Nie możemy sobie nic zarzucić.

### **Żelazna obrona. Tylko dwa gole w ostatnich 3 meczach.**

DDR: To drużyna, która tworzy wiele okazji. Był słupek. Nie mamy problemu z przodu. Nie zabrakło nam także zaangażowania.

### **Punkt straty do Juve i 5 przewagi nad Napoli.**

DDR: Niektórzy starają się stworzyć inną perspektywę. Mamy 6-7-8 punktów przewagi nad 4 miejscem. Celem jest powrót do Ligi Mistrzów. Ten sezon układa się dla nas dobrze. Niech ktoś spróbuje powiedzieć coś innego.

## **DE ROSSI dla Mediaset Premium**

### **Remis trochę gorzki. Zero bramek.**

DDR: Tak, wiele strzałów i parady Avramova. Słupek. Na początku wszystko szło dobrze, ale teraz szczęście sprzyja innym. Sezon jest jednak długi. Mamy 1 punkt straty do drużyny złożonej z fenomenów i oddaliliśmy się od Napoli.

### **Nadal jest to świetny początek sezonu. Widać trochę rozgoryczenia w środowisku?**

DDR: Środowisko nam pomogło, zwłaszcza na początku. To normalne, że kiedy wrywasz pierwsze 10 spotkań, nabierasz nadziei. Kiedy grasz, rozgniatasz rywali, którzy bronią się w jedenastu i nie próbują nawet kontry. Wszyscy się nas obawiają, ale musimy być bardziej wyrachowani na boisku.

### **Nie można teraz stracić spokoju.**

DDR: Sezon jeszcze się nie skończył. Jesteśmy o punkt od drużyny zbudowanej, żeby wygrać wszystko. Sytuacja wygląda dobrze, choć po 3 remisach z rzędu można

poczuć trochę goryczy.

### **CASTAN dla Sky Sport**

#### **Jak się masz?**

C: Wszystko dobrze. Trochę smutno, że nie wygraliśmy. Chcemy jak najszybciej znów zacząć wygrywać.

#### **Najlepsza obrona w Europie.**

C: Tak. Myślę, że to bardzo ważne. Ale to zasługa całej drużyny. Wszyscy sobie pomagamy.

#### **Juventus na pierwszym miejscu po raz pierwszy w tym sezonie. Jaki to będzie rok?**

C: Trudny. Juve, Napoli, Inter. Do samego końca będzie bardzo trudno. Teraz po trzech remisach jesteśmy blisko Juve, ale rywale są też niedaleko za nami.

#### **Czy był moment, kiedy byłeś blisko odejścia z Romy?**

C: Ubiegły rok był dla mnie bardzo trudny. Przez pierwsze 6 miesięcy nie było tak, jak sobie to wyobrażałem. Potem zmienił się trener, porozmawiał ze mną, dał mi dużo wiary w siebie. Także Sabatini. Myślałem o odejściu. Teraz czuję zaufanie trenera i klubu. Chcę wszystkim pokazać, ile jestem warty.

### **CASTAN dla Mediaset Premium**

#### **Czujecie się teraz mniej pewnie?**

C: Nie jest łatwo, kiedy nie wygrywasz 3 meczów. Ja jednak dalej uważam, że jesteśmy mocni. Dziś graliśmy dobrze, a ich bramkarz był świetny. Piłka nożna taka już jest. Pracujemy, ponieważ do końca jeszcze daleko. Ale pamiętajmy, że nie przegraliśmy od 13 spotkań.

#### **Za dużo błędów pod bramką rywali.**

C: Trudno powiedzieć. Takie rzeczy należy zostawić w szatni. Wiemy, że musimy wszyscy się poprawić, także my – obrońcy – musimy pomagać atakowi. Wszyscy musimy trzymać się razem.

### **Czujecie się równi Juve?**

C: To trudne. Nie jesteśmy przyzwyczajeni do 1 miejsca. Wiemy, że we Włoszech są bardzo mocne drużyny, ale trzeba pracować, żeby wrócić na pozycję lidera. Wiele jeszcze brakuje.

### **Ibarbo potrafi biegać, nie?**

C: To świetny gracz. Stoczyliśmy kilka pięknych pojedynków.

### **Bardzo często grasz jako lewy obrońca.**

C: Musimy zawsze sobie pomagać. Dodò zagrał bardzo dobry mecz.

### **W drugiej połowie brakowało wam sił.**

C: Nie. Myślę, że to normalne, że Cagliari ruszyło w drugiej połowie. 7 zawodników grało w reprezentacji, ja złapałem przeziębienie i nie trenowałem za dużo. Ale jestem w 100% zdrowy fizycznie. Jesteśmy na właściwej drodze.

### **Brakuje Tottiego.**

C: Na pewno. Brakuje nam kapitana i mamy nadzieję, że wróci jak najszybciej. Jest dla nas ważny na boisku i poza nim.

Autor: kaisa